

WIADOMOŚCI BANKU POLSKIEGO

(Drukowane jako rękopis).

Rok VIII.

WARSZAWA, DNIA 15 MAJA 1931 R.

Nr. 9.

TREŚĆ:

Zmiana nazwy Živnostenská Banka v Praze	str. 95	Nowe falsyfikaty banknotów 20-dolarowych	str. 96
Zmiana nazwy miejscowości Lisko na Lesko	" 95	Zmiany w urzędowej stopie dyskontowej	" 96
Powody nieprzyjmowania przez Oddziały wpłat z tytułu podatku przemysłowego od świadectw (patentów) i kart rejestracyjnych, oraz podatku przemysłowego od obrotu	" 95	Rok skarbowy 1930/1931	" 96
		Położenie gospodareze Polski w kwietniu 1931 r. na podstawie sprawozdań Oddziałów	" 97

Zmiana nazwy Živnostenská Banka v Praze.

(Dział XII Spisu Okólników).

Živnostenská Banka zawiadamia, że na mocy uchwały ogólnego zebrania akcjonariuszów zostały wykreślone wyrazy „v Praze” z nazwy tego banku, która odtąd brzmi:

Živnostenská Banka.

Zmianę powyższą poleca się zaznaczyć w spisie korespondentów Banku (Instrukcja Służbowa cz. VII, str. 81).

Zmiana nazwy miejscowości Lisko na Lesko.

(Dział I Spisu Okólników).

Obwieszczeniem Ministra Spraw Wewnętrznych z 24 lutego 1931 r. (Monitor Polski Nr. 51 z 4 marca 1931 r., poz. 86) została zmieniona nazwa gminy Lisko w powiecie liskim, województwie łwowskiem, na „**Lesko**”.

Weksle zatem i dokumenty inkasowe, płatne w siedzibie Zastępstwa w Lesku, mają Oddziały odsyłać do Oddziału w Przemyśle.

Treść powyższą należy zaznaczyć w Okólniku Nr. 32 z 4 kwietnia 1928 r.

Powody nieprzyjmowania przez Oddziały wpłat z tytułu podatku przemysłowego od świadectw (patentów) i kart rejestracyjnych, oraz podatku przemysłowego od obrotu.

(Dział VIII i IX Spisu Okólników).

Zgodnie z Okólnikiem Nr. 11 z 19 marca 1931 r. Oddziały załatwiają wpłaty podatków, z wyjątkiem wymienionych w tytule, których nie można przyjmować z następujących powodów:

1) Przed nabyciem świadectwa przemysłowego (karty rejestracyjnej), wydawanego przez kasę skarbową, płatnik obowiązany jest złożyć w kasie specjalną deklarację i wymienić w niej szczegółowo cechy przedsiębiorstwa, od których zależy określenie kategorii świadectwa. Deklaracja ta, przed złożeniem jej w kasie skarbowej, winna być przedstawiona właściwemu urzędowi skarbowemu podatków i opłat, celem sprawdzenia i zadecydowania, jakiej kategorii świadectwo obowiązany jest płatnik wykupić. Po wpłacie należności otrzymuje płatnik — zamiast pokwitowania — specjalny blankiet.

2) Przy uiszczaniu podatku przemysłowego od obrotu pobierany jest na rzecz związków samorządowych specjalny dodatek procentowy. Ponieważ zdarzały się częste wypadki, że przy wpłacie należności z tego tytułu za pośrednictwem Banku Polskiego i Pocztovej Kasy Oszczędności płatnicy uiszczali tylko kwoty na rzecz Skarbu Państwa, z pominięciem dopłaty przypadających dodatków na rzecz samorządu, oraz odsetek za zwłokę, Ministerstwo Skarbu nie zgodziło się na uskuteczanie wpłaty należności z tytułu tego podatku za pośrednictwem Banku Polskiego i Pocztovej Kasy Oszczędności.

W myśl powyższego wyjaśnienia winny Oddziały informować klientów, w razie potrzeby uzasadnienia odmowy przyjęcia wpłaty na wymienione podatki.

Nowe fałszyfikaty banknotów 20-dolarowych.

(Dział XII Spisu Okólników).

Federal Reserve Bank of New York zawiadamia w liście z dnia 11 kwietnia 1931 r. o pojawieniu się nowego typu fałszyfikatu banknotu 20-dolarowego, którego opis przedstawia Ministerstwo Skarbu Stanów Zjednoczonych w liście okrężnym Nr. 651 z dnia 9 kwietnia 1931 r. następująco:

\$ 20 (Gold Certificate).

„Serja z r. 1928; litera kontroli „A”; numer na stronie przedniej 106, odwrotnej zaś 107; podpisy: W. O. Woods, Skarbnik Stanów Zjednoczonych; A. W. Mellon, Minister Skarbu; portret Jacksona.

Fałszyfikat ten jest niebezpiecznym wyrobem fotograwerowanym, drukowanym na prawdziwym, bielonym papierze; retuszowany jest przez grawera wprawnego w grawerowaniu liter. Już sam szkicowy wygląd portretu powinien wystarczyć dla stwierdzenia wątpliwej jakości fałszyfikatu, jak również szary odcień biletu, spowodowany procesem bielenia, oraz delikatnie grawerowane linje, nie oddające efektów cieniowych jak na prawdziwych banknotach.

Faliste, nieregularne linje, wykonane jakby piórem i atramentem, uwydatnione na kołnierzu i płaszczu Jacksona, nadają portretowi efekt amatorski, łatwy do rozpoznania przy badaniu. Podpisy i tytuły, jako też drukowane litery pod pieczęcią skarbcza grawerowane są cienkimi linjami jeszcze delikatniejszymi, niż na prawdziwych banknotach. Pieczęć i numeracja wykonane są w kolorze brudnopomarańczowym, przyczem druk pieczęci jest nieco mętny.

Odwrotna strona drukowana jest w kolorze oliwkowo-zielonym, tak wyraźnie odbiegającym w tonie, że ta cecha powinna natychmiast wzbudzić podejrzenie. Słowa „White House” w małym medaljonie są prawie niewidoczne wskutek wadliwego grawerowania. Banknot zatrzymany opatrzony jest numerem serji A210033856A.

Wobec niebezpiecznego charakteru fałszyfikatu, poleca się ostrożność w przyjmowaniu banknotów tego rodzaju, opiekających na wyżej wskazaną sumę.

Ministerstwo Skarbu Stanów Zjednoczonych, Wydział Służby Tajnej, prosi wszystkie banki i osoby, którym fałszyfikaty będą przedstawiane, postarać się — o ile to będzie możliwe — o ustalenie ich pochodzenia. Wszelkie informacje należy kierować do Treasury Department, Secret Service Division, Customs House, New York, N. Y.

George L. Harrison, Gubernator”.

Zmiany w urzędowej stopie dyskontowej,

które należy zaznaczyć w „Wiadomościach Banku Polskiego” Nr. 1 z 15 stycznia 1931 r., str. 10:

Stany Zjednoczone	z 2%	na 1 1/2%,	która obowiązuje od dn. 8. V. 1931 r.
Holandja	z 2 1/2%	„ 2%	„ „ 16. V. 1931 r.
Anglja	z 3%	„ 2 1/2%	„ „ 14. V. 1931 r.

Rok skarbowy 1930/31.

Rok skarbowy 1930/31, zakończony w dniu 31 marca, zamknięty został niedoborem w wysokości 53.440 tys. złotych. Był to zatem pierwszy rok deficytowy po czteroletnim okresie dość znacznych nadwyżek budżetowych, przyczem na całoroczny niedobór złożyły się tylko miesiące grudzień, luty i marzec. Budżet wykonany został w granicach znacznie mniejszych, aniżeli przewidywano, z wyjątkiem emerytur w wydatkach oraz w dochodach podatków bezpośrednich, dodatku 10% do danin publicznych i innych dochodów administracyjnych, które przekroczyły cyfry preliminarza. Wykonanie budżetu w porównaniu z preliminarzem obrazuje następujące zestawienie:

WYSZCZEGÓLNIENIE	Budżet na rok 1930/31	Rzeczywiste kwiecień-marzec 1930/31	
		suma	w % budżetu
		w tysiącach złotych	
Wydatki ogółem	2.940,922	2.801,290	95·3
<i>Administracja</i>	<i>2.921,976</i>	<i>2.796,480</i>	<i>95·7</i>
Władze naczelne i ministerstwa	2.331,870	2.202,689	94·5
Emerytury	111,047	161,383	145·3
Renty inwalidzkie i pensje	163,270	161,030	98·6
Długi państwowe	296,843	266,568	90·7
<i>Przedsiębiorstwa</i>	<i>18,946</i>	<i>4,810</i>	<i>25·4</i>
<i>Monopole</i>	—	—	—
Dochody ogółem	3.038,737	2.747,850	90·4
<i>Administracja</i>	<i>1.901,419</i>	<i>1.825,435</i>	<i>96·0</i>
Podatki bezpośrednie	668,000	716,041	107·2
„ pośrednie	186,275	183,379	98·4
Cło	386,000	257,548	66·7
Opłaty stemplowe	195,800	177,711	90·8
Podatek majątkowy	76,000	20,452	26·9
Dodatek 10% do danin publicznych	100,900	108,018	107·1
Inne dochody administracyjne	288,444	362,286	125·6
<i>Przedsiębiorstwa</i>	<i>180,437</i>	<i>117,723</i>	<i>65·2</i>
<i>Monopole</i>	<i>956,881</i>	<i>804,692</i>	<i>84·1</i>
Nadzwyczajne wydatki inwestycyjne z rezerw skarbowych	93,160	7,763	8·4

Wpływy osiągnęły tylko 90·4% sumy preliminowanej, przyczem osłabienie siły płatniczej i zdolności nabywczej ludności pod wpływem kryzysu odbiło się najbardziej na dochodach przedsiębiorstw i monopoli państwowych. Z tych samych powodów nie dopisały wpływy z cła, które stanowią tylko 66·7% kwoty przewidywanej. Co się tyczy podatku przemysłowego i majątkowego, to były one nierealnie preliminowane przez ciała ustawodawcze w stosunku do wyników roku poprzedniego, mianowicie pierwszy zbyt nisko a drugi zbyt wysoko. Dlatego wpływy z podatków bezpośrednich, wśród których znajduje się podatek przemysłowy, przekroczyły przewidywane o 7·2%, a z wymienionego oddzielnie podatku majątkowego wyniosły zaledwie 26·9% przewidywanych. Inne dochody administracyjne zwiększyły się w stosunku do preliminowanych o 25·6%.

Ujawniający się od szeregu miesięcy spadek wpływów skłonił Ministra Skarbu do dokonywania oszczędności tak, że w rezultacie wydatki wyniosły tylko 95·3% sum preliminowanych. Ograniczone zostały przeto wydatki prawie wszystkich ministerstw a stosunkowo najbardziej Ministerstwa Spraw Wojskowych i Ministerstwa Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego. Natomiast pod wpływem kryzysu gospodarczego wzrosły znacznie wydatki na pomoc dla bezrobotnych z budżetu Ministerstwa Pracy i Opieki Społecznej. Wydatki na emerytury preliminowane były w budżecie nierealnie i dlatego przekroczyły o 45·3% granice preliminarza. Spłata długów państwowych wyniosła o 10% mniej, aniżeli przewidywano, na co złożyły się różne przyczyny, między innymi zaś wykup obligacji po korzystniejszym kursie, częściowa bonifikata długów, przeniesienie rat amortyzacyjnych na rok następny i t. p.

Niedobór roku budżetowego 1930/31 jest niedoborem kasowym i został pokryty ze zgromadzonych w latach poprzednich rezerw skarbowych. W przewidywaniu mniej pomyślnych wyników Skarbu w przyszłości wskazane było ograniczenie nadzwyczajnych wydatków inwestycyjnych z rezerw skarbowych do 8·4% kwoty preliminowanej.

Położenie gospodarcze Polski w kwietniu 1931 r. na podstawie sprawozdań Oddziałów.

Rozwój wiosennego ożywienia całokształtu życia gospodarczego powstrzymywany był przez znaczną część kwietnia przedłużającą się w dalszym ciągu chłódami. Ruch budowlany nie przybrał dotąd większych rozmiarów, hamując wpływając na wzrost produkcji dóbr wytwórczych, tembardziej, że nader ograniczona obecnie akcja inwestycyjna tak rządowa, komunalna, jak zwłaszcza prywatna, nie

zdaje się rokować widoków zasadniczej poprawy, szczególnie ze strony wsi, z której siłą inwestycyjną w tym sezonie można się liczyć jedynie w stopniu minimalnym. Zwykła tendencja dla zbóż trwała w dalszym ciągu, w stopniu silniejszym nawet, niż w poprzednim miesiącu, wywierając nader dodatni wpływ na ogólny nastrój sfer rolniczych, jednak ich ciężki stan finansowy łagodziła tylko w nieznacznym stosunkowo stopniu, przynosząc ulgę jedynie gospodarstwom zamożniejszym, które zdołały przechować do wiosny poważniejszą część swych zbiorów. Z drugiej strony natomiast rolnictwo województw wileńskiego, nowogródzkiego, a częściowo białostockiego dotknięte zostało w kwietniu klęską powodzi, która zniszczyła poważną część zasiewów, zapasów zboża i ziemniaków, oraz inwentarza martwego i żywego. Rozmiary katastrofy nie dadzą się dotąd ustalić, gdyż do końca kwietnia wiele miejscowości było jeszcze zalanych, w każdym razie nietrudno przewidzieć, że obszary te poważnie i długo odczuwać będą skutki powodzi. Z przedsiębiorstw przemysłowych ucierpiały w katastrofie przede wszystkim tartaki, młyny wodne oraz składy drzewa.

Rynek pieniężny. W związku z dalszym ożywieniem w wielu gałęziach produkcji wzrosło zapotrzebowanie gotówki w niektórych okręgach przemysłowych, przede wszystkim w łódzkim. W Bielsku zaznaczyło się poszukiwanie kredytów na zakup surowca dla produkcji na sezon zimowy, do czego jednak banki odnoszą się dotąd ze znaczną rezerwą, licząc się z osłabieniem zdolności płatniczej hurtowników krajowych oraz siły ekspansji zagranicznej przemysłu. Ogólne natężenie zapotrzebowania kredytów na cele obrotowe ze strony przemysłu i handlu było w dalszym ciągu względnie niewielkie. Z podjęciem prac na roli oraz rozpoczynającym się sezonem budowlanym zwiększył się popyt na gotówkę na potrzeby bieżące i regulację zaciągniętych już zobowiązań, wskutek czego wypłacalność uległa pogorszeniu. Odsetek weksli zaprotestowanych w Banku Polskim z 4·58% zwiększył się do 5·14%, był jednak mniejszy, niż w kwietniu r. ub., kiedy wynosił 5·80%.

Ogłoszenie przy końcu Wielkiego Tygodnia upadłości Banku Handlowego w Łodzi wywołało, podobnie jak zawieszenie w marcu wypłat przez Polski Bank Przemysłowy, jednak w nierównie silniejszym stopniu, niepokój, przede wszystkim na rynku pieniężnym w Łodzi, a następnie w innych miejscowościach, zwłaszcza w siedzibach filij tego banku. Wycofywano wkłady z banków prywatnych, lokując je w znacznej części w bankach państwowych, a przede wszystkim w P. K. O. lub w komunalnych kasach oszczędności. Dzięki szybkiemu zmobilizowaniu gotówki przez dotknięte runem instytucje kredytowe i bezzwłocznym wypłatami wszystkich żądanych sum, już po tygodniu w niektórych, a do końca miesiąca we wszystkich miejscowościach nastąpiło całkowite uspokojenie wśród posiadaczy wkładów, które zaczęły zpowrotem napływać do banków. Według prowizorycznych obliczeń banki związkowe wypłaciły w ciągu kwietnia depozytów na około 30 milj. zł., przyczem należy podkreślić, że wszystkie instytucje zdołały całkowicie wywiązać się ze swych zobowiązań niemal wyłącznie własnymi środkami, obalając temsamem wszelkie pogłoski o złem ich położeniu.

Ogólny stan wkładów w ciągu marca powiększył się o 39·6 milj. zł., z czego na wkłady oszczędnościowe i terminowe przypadło 20·2 milj. zł., zaś na bezterminowe — 19·4 milj. zł.:

	31. III. 1931.		28. II. 1931.	
	oszczędnościowe i terminowe	czekowe, żyrowe i na r/kach bież. w milionach złotych	oszczędnościowe i terminowe	czekowe, żyrowe i na r/kach bież.
w Banku Polskim ¹⁾	—	135·5	—	118·2
„ Banku Gospodarstwa Krajowego ¹⁾ . . .	157·8	94·1	149·8	107·2
„ Państwowym Banku Rolnym ¹⁾	33·6	24·4	35·5	25·6
„ Pocztovej Kasie Oszczędności	283·1	161·5	274·9	153·1
„ bankach ²⁾	604·7	517·5	614·3	509·4
„ komunalnych kasach oszczędności ³⁾ . .	586·2 ⁴⁾	49·8	570·7 ⁴⁾	49·9
	1.665·4	982·8	1.645·2	963·4
	2.648·2		2.608·6	

¹⁾ Bez lokat Skarbu Państwa.

²⁾ Według bilansów łącznych, zestawianych przez Komisariat Bankowy Min. Skarbu; dane obejmują 59 banków i 5 większych domów bankowych.

³⁾ Dane obejmują 375 kas, w tem 2 niekomunalne („Galicyjska Kasa Oszczędności we Lwowie“ i „Ukraińska Szczadnycia“ w Przemyślu).

⁴⁾ Wszelkie wkłady, z wyjątkiem wkładów instytucyj finansowych. Za luty liczby poprawione.

Portfel wekslowy banków prywatnych skurczył się w marcu o 16·6 milj. zł., zaś pożyczki na rachunkach bieżących wzrosły o kilka milionów złotych, w rezultacie zatem operacje kredytowe zmniejszyły się o 12·2 milj. zł. do 1.804·7 milj. zł., wobec czego redyskonto w dalszym ciągu zostało ograniczone o 4·6 milj. zł. do 286·9 milj. zł., a pogotowie kasowe zwiększyło się o blisko 6 milj. zł. do 88·5 milj. zł. Zadłużenie banków z tytułu kredytów zagranicznych wzrosło o 4·2 milj. zł. i wynosiło około 350 milj. zł. W miesiącu sprawozdawczym, w związku ze zmniejszeniem się wkładów i koniecznością utrzymania płynności na odpowiednim poziomie, banki przeprowadziły dalsze ograniczenie kredytów. Ultimo kwietnia wobec zmobilizowania dużych rezerw kasowych przeszło bez żadnych trudności.

W Banku Polskim stan wykorzystanych kredytów uległ również dalszej redukcji, obniżając się do poziomu nienotowanego od maja 1928 r. Portfel wekslowy, skutkiem dalszej spłaty kredytów na rejestrowy zastaw rolniczy, specjalnego kredytu cukrowniczego, oraz mniejszego wykorzystania kredytów redyskontowych przez banki państwowe, skurczył się w ciągu kwietnia o 26·9 milj. zł.; pożyczki terminowe zmniejszyły się o 10·1 milj. zł.:

	31. 3. 31	10. 4. 31	20. 4. 31	30. 4. 31
Portfel wekslowy w milj. zł.	571·1	550·9	538·6	544·2
Pożyczki zastawowe „ „	85·4	83·3	78·3	75·3
	656·5	634·2	616·9	619·5

Kredyty na rejestrowy zastaw rolniczy i siewne zmalały o 5 milj. zł.: pierwsze — do 21·6 milj. zł., drugie — do 14·6 milj. zł. Obligo weksli rolniczych z terminem płatności ponad 3 miesiące wykazało dalszy wzrost, osiągając 54·4 milj. zł., wobec 47·2 milj. zł. w marcu. Dzięki znacznie zwiększonym kredytom na rejestrowy zastaw zboża, których wykorzystanie w bieżącym roku rolniczym było o przeszło 50% wyższe, niż w roku poprzednim, związano, a następnie zwalniano do stopniowej sprzedaży około 1/2 miliona tonn czterech głównych zbóż, któreto ilości w przeciwnym razie niewątpliwie zaraz po żniwach zaciążyłyby na rynku i spowodowały jeszcze silniejszą derutę cen.

Zapasy kruszców w Banku Polskim powiększył się o 4·5 milj. zł. niemal wyłącznie wskutek dokonanego w drugiej dekadzie kwietnia zakupu złota we Francji za 4·3 milj. zł., natomiast rezerwy walutowo-dewizowe spadły o 36·5 milj. zł., co zostało spowodowane głównie spłatami krótkoterminowych zobowiązań zagranicznych przez banki oraz kredytów towarowych.

Pieniądze i należności zagraniczne w milj. zł.:	31. 3. 31	10. 4. 31	20. 4. 31	30. 4. 31
zaliczone do pokrycia	256·2	240·4	222·3	228·6
niezaliczone „ „	125·0	110·3	111·8	116·1
Razem	381·2	350·7	334·1	344·7
kruszec	562·9	562·9	567·3	567·4

Pokrycie kruszczowe — wobec wzrostu zapasu złota — zwiększyło się z 38·05% do 39·21%, zaś kruszczowo-walutowe nieco spadło i wynosiło 55·01%, wobec 55·36% w poprzednim miesiącu.

Obieg pieniężny zmniejszył się tylko o 4·5 milj. zł., z czego na bilety Banku Polskiego przypada 1·6 milj. zł., na emisję zaś skarbową — 2·9 milj. zł.:

	31. 3. 31	10. 4. 31	20. 4. 31	30. 4. 31
Bilety Banku Polskiego	1.260·5	1.211·6	1.164·2	1.258·9
Emisja skarbową:				
bilon	238·7	237·2	230·2	235·8
bilety państwowe . . .	2·5	2·5	2·5	2·5
Razem	1.501·7	1.451·3	1.396·9	1.497·2

Nieznaczne zmniejszenie obiegu pieniężnego w stosunku do skurczenia się operacji kredytowych oraz ubytku walut i dewiz tłumaczy się spadkiem natychmiast płatnych zobowiązań oraz zaciągnięciem w Banku przez Skarb Państwa w początkach kwietnia długu w wysokości 20 milj. zł. z tytułu przysługującego Skarbowi, w myśl art. 53 statutu Banku Polskiego, bezprocentowego kredytu do wysokości 50 milj. zł.

Obrót bezgotówkowy w stosunku do marca wykazał zmniejszenie. Obroty żyrowe w Banku Polskim¹⁾ wraz z obrotami izb rozrachunkowych i czekowemi P. K. O. spadły z 6.594·8 milj. zł. do 6.160·2 milj. zł., czyli o przeszło 6%.

¹⁾ Bez wpłat i wypłat gotówkowych.

Na giełdzie warszawskiej obroty akcjami i papierami lokacyjnymi zmniejszyły się o 0·8 milj. zł. do 6·9 milj. zł. Kursy akcyj naogół nie uległy większym zmianom. Akcje Banku Polskiego w pierwszej połowie kwietnia spadły do 123, w drugiej lekko się poprawiły, osiągając w ostatnim dniu miesiąca kurs 126·50. Listy zastawne towarzystw kredytowych notowane były przeciętnie wyżej, niż w marcu, co przede wszystkim dotyczy 8% listów zastawnych m. Warszawy, które w pierwszych dniach kwietnia znacznie zwyżkowały — do 75, następnie jednak nieco obniżyły się — do 73. Mocną tendencję przy niedostatecznym zaofiarowaniu miały 4½% listy zastawne ziemskie i prowincjonalne, dopiero na ultimo miesiąca ponosząc drobne straty kursowe. Z papierów państwowych dalszą zwyżkę osiągnęła 10% pożyczka kolejowa, której zapotrzebowanie było wciąż duże i przewyższało podaż. 5% pożyczka konwersyjna, mocniejsza w połowie miesiąca, na ultimo wykazała znaczny spadek kursu. Słabsze były w porównaniu z poprzednim miesiącem 6% pożyczka dolarowa i 7% stabilizacyjna, ze względu jednak na niewielką podaż kursy ich podlegały tylko drobnym wahaniom. W dalszym ciągu zniżkową tendencję przy stałym zaofiarowaniu miały pożyczki premjowe — 4% inwestycyjna i 3% budowlana.

Z dniem 30 kwietnia została ukończona konwersja 5% premjowej pożyczki dolarowej. Bank Polski w ciągu czterech miesięcy skonwertował 633.568 sztuk, sprzedał zaś 4% premjowej pożyczki dolarowej 249.760 sztuk, czyli razem 883.328 sztuk, co stanowi prawie 59% ogólnej ilości nowej serii tej pożyczki. Ponadto 3.219 sztuk 5% pożyczki dolarowej zamortyzowano.

W miesiącu sprawozdawczym doszło do zawiązania francusko-polskiego towarzystwa pod firmą „Francusko-Polskie Towarzystwo Kolejowe” Spółka Akcyjna z siedzibą w Paryżu. Mocą ustawy i zarządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej z d. 27 kwietnia spółce tej oddana została za poręką państwową eksploatacja oraz dokończenie budowy kolei Herby Nowe — Gdynia z odnogą Siemkowie — Częstochowa, pierwszej, ściśle odpowiadającej polskim potrzebom gospodarczym, wielkiej magistrali kolejowej, łączącej zasobny w surowce Śląsk z Bałtykiem. Przyspieszona budowa kolei nie może pozostać bez wpływu na dalsze kształtowanie się konjunktury w roku bieżącym, przeznaczenie bowiem na ten cel w najbliższym czasie zgórą 100 milj. zł. z pierwszej transzy pożyczki, której emisja rozpoczęła się we Francji w dniu 12 maja, korzystnie zaważy na stanie zatrudnienia oraz na produkcji zainteresowanych przemysłów.

Rolnictwo. Miesiąc sprawozdawczy ogólnie miał temperaturę niższą od średniej wieloletniej, wobec czego ilość ciepła była w całej Polsce niedostateczna dla wegetacji roślin. Pogłoski o zniszczeniu ozimin okazały się w znacznym stopniu przesadzone i w drugiej połowie kwietnia, w miarę wzrostu ocieplenia, zboża szybko się poprawiały, zwłaszcza pszenica. Wyjątek stanowiły jedynie obszary północno-wschodnie kraju, gdzie naogół zasiewy uległy pogorszeniu, a częściowo nawet zupełnemu zniszczeniu wskutek klęski powodzi. Ogólnie biorąc, stan zasiewów ozimych, jak to wynika z poniżej przytoczonych stopni kwalifikacyjnych Głównego Urzędu Statystycznego¹⁾, przedstawiał się w początkach maja gorzej, niż w tym samym czasie r. ub., a żyta gorzej, niż w dwóch latach poprzednich, na co, poza niekorzystnymi warunkami atmosferycznymi, w znacznej mierze wpłynęło również zmniejszenie zużycia nawozów sztucznych:

	1931 r.	1930 r.	1929 r.
pszenica	3·3	3·9	3·3
żyto	2·9	3·8	3·3
jęczmień	3·0	3·5	3·0

Wskutek chłódów siewy opóźniły się o 3 tygodnie, przeto w drugiej połowie kwietnia prowadzone były bardzo intensywnie, często w tempie nader szybkim, a więc z mniejszą — niż zazwyczaj — starannością, co również niewątpliwie odbija się na wysokości zbiorów. Siewy jednak uskuteczniane były tylko na polach wyżej położonych lub piaszczystych, na gruntach niskich, a zwłaszcza cięższych, wobec nadmiaru wilgoci nie zostały jeszcze wogóle rozpoczęte.

Pod wpływem zmniejszonych dowozów, z powodu złego stanu dróg, rozpoczęcia robót polnych, a przede wszystkim wyczerpywania się zapasów, na krajowych rynkach zbożowych ceny przez cały miesiąc poważnie zwyżkowały. Nie bez znaczenia pozostawały tu również pesymistyczne przewidywania tegorocznych zbiorów, wytrwała akcja państwowa w kierunku zwalczania kryzysu rolnego oraz poważne nadzieje na uregulowanie światowego obrotu zbożem w związku z akcją na terenie międzynarodowym. W ciągu kwietnia ceny żyta podniosły się o blisko 29%, owsa — o 28%, pszenicy — o 24%

¹⁾ Stopień 5 oznacza stan wyborowy, 4 — dobry, 3 — średni, przeciętny, 2 — mierny, 1 — zły.

i jęczmienia — o 17%, co przedstawia następujące zestawienie przeciętnych tygodniowych notowań zbóż na giełdzie poznańskiej w złotych za 100 kg:

Zboże	K w i e c i e ń				
	30.3 — 4.4	7 — 11	13 — 18	20 — 25	27.4 — 2.5
pszenica	27.10	31.13	31.44	33.58	33.58
żyto	22.03	25.43	26.90	28.89	28.34
jęczmień	24.83	26.00	26.83	29.00	— ¹⁾
owies	22.00	23.82	25.46	27.07	28.17

Mocna tendencja dla zbóż w Polsce odbiegała znacznie od kształtowania się cen na rynkach zagranicznych, gdzie obserwowane są stałe wahania. Jedynie ceny żyta na giełdzie berlińskiej w dalszym ciągu wykazują ewolucję podobną do naszej, co wskazuje na wzajemny wpływ obu rynków w związku z umową żytnią. Ruch cen na rynkach zagranicznych ilustruje poniższa tablica w dolarach za 100 kg:

Pszenica	K w i e c i e ń				
	30.3 — 4.4	7 — 11	13 — 18	20 — 25	27.4 — 2.5
Chicago	3.00	3.06	3.08	3.05	3.05
Nowy Jork	3.39	3.44	3.48	— ¹⁾	3.47
Hamburg	2.79	2.93	3.05	2.91	3.01
Berlin	6.80	6.88	6.89	6.87	6.74
Polska ²⁾	3.12	3.50	3.68	3.85	3.85
Żyto					
Chicago	1.41	1.43	1.49	1.43	1.31
Nowy Jork	1.71	1.74	1.80	— ¹⁾	1.74
Hamburg	— ¹⁾	— ¹⁾	— ¹⁾	— ¹⁾	— ¹⁾
Berlin	4.39	4.49	4.59	4.66	4.71
Polska ²⁾	2.53	2.85	3.00	3.21	3.10

Przy takim układzie cen wzmożła się deficytowość wywozu, gdyż nawet po doliczeniu premii ceny eksportowe kalkulują się znacznie niżej od wewnętrznych. Wobec tego wywóz ograniczał się wyłącznie do dostaw z tytułu tranżakej, zawartych przez Państwowe Zakłady Przemysłowo-Zbożowe w poprzednich miesiącach.

Silnie wyżkowały również, wobec dużego zapotrzebowania do siewu, ceny zbóż jarych, przede wszystkim owsa i jęczmienia, wszystkich artykułów strączkowych, zwłaszcza dotychczas zaniebawianych grochów, oraz nasion roślin motylkowych, które osiągnęły niebawmy wprost poziom cen, szczególnie dla wyki i seradeli. Ceny ziemniaków przy bardzo dużym popycie zarówno do spożycia jak i sadzenia dochodziły do 12 złotych, a za najlepsze sadzeniaki gatunku „Industria” płacono nawet do 15 zł. za 100 kg.

Sytuacja w hodowli uległa pogorszeniu, gdyż pasze treściwe znacznie podrożały, podczas gdy ceny nabiału i żywca nie tylko się nie poprawiły, lecz przeciwnie wykazały dalszy spadek, pogorszając położenie przede wszystkim drobnego rolnictwa, dla którego produkty hodowli zwierzęcej odgrywają główną rolę w ogólnej rentowności gospodarstwa. Wyjątek stanowiło jedynie bydło, którego ceny nie wykazały zmian na gorsze, w niektórych miejscowościach nawet lekko wyżkując. Ceny cieląt natomiast, po bardzo mocnej tendencji w poprzednim miesiącu, wywołanej wzmożonym popytem z okazji świąt, znacznie spadły, zwłaszcza gatunków gorszych. Ceny trzody chlewnej w dalszym ciągu poważnie niżkowały, wracając do najniższego poziomu, notowanego w styczniu r. b., na co przede wszystkim wpłynęło stałe ograniczanie eksportu nierogaczyny żywej i bitej, oraz potaniecie w trzeciej dekadzie kwietnia polskich bekonów na rynku londyńskim. Spadły również ceny trzody na rynkach zagranicznych: za kg żywca polskiego płacono w Wiedniu S 1.10 — 1.48, zaś za kg nierogaczyny bitej w Pradze — Kč. 7.50 — 9.37, wobec S 1.22 — 1.60 i Kč. 7.90 — 9.10 w poprzednim miesiącu. Ustawiczna zniżka cen skłoniła rząd czechosłowacki do wprowadzenia z dniem 10 kwietnia nowej podwyżki cła dodatkowego o 8 Kč. tak, że obecnie świnię wagi niżej 120 kg opłacają cło w wysokości Kč. 404 od 100 kg. Pomimo prawie kompletnego zahamowania dowozu nierogaczyny z Polski depresja cen w Czechosłowacji pogłębia się w dalszym ciągu. Eksport trzody w porównaniu z marcem zmniejszył się do Austrii o 4.914 sztuk, a do Czechosłowacji o 4.803 sztuk i przedstawiał się następująco:

¹⁾ Brak notowań.

²⁾ Przeciętne giełdy poznańskiej i warszawskiej.

	do Austrii			do Czechosłowacji		
	1931 r.	1930 r.	1931 r.	1930 r.	1931 r.	1930 r.
	w kwietniu	w marcu	w kwietniu	w kwietniu	w marcu	w kwietniu
trzody żywej szt.	25.975	29.924	24.564	882	618	18.193
„ bitej „	7.629	8.594	6.759	2.879	7.946	—
razem „	33.604	38.518	31.323	3.761	8.564	18.193
cieląt bitych „	26.330	45.246	30.553	—	—	—
bydła rogat. „	—	—	—	437	1.044	1.459

Wywóz bekonów powiększył się o 40% i wyniósł 10·6 milj. zł. Stosunkowo dość znacznie wzrósł eksport wędlin i szynek, dochodząc do 1·9 milj. zł.

Wskutek sezonowej zwiększonej podaży przy niskim zapotrzebowaniu nastąpiło dalsze potanie nabeł. W ciągu kwietnia hurtowa cena masła w Warszawie spadła o blisko złotego na kg do zł 4·25, zaś skrzyni jaj — 1.440 sztuk — o prawie 23 zł. do zł 134·83. Ceny zatem nabeł, zniżkując z wiosną od poziomu zimowego, znacznie słabszego, niż w latach ubiegłych, są znacznie niższe, niż kiedykolwiek w tym okresie od czasu wprowadzenia waluty złotej. Eksport masła i jaj nie wykazał większych zmian i wyniósł 13·4 milj. zł.

W młynarstwie, zwłaszcza w młynach większych, w związku ze zmniejszoną podażą zbóż, zaznaczyło się dość poważne osłabienie produkcji, tembardziej, że wobec równoczesnego wzrostu cen maki, dla żytniej nawet znacznie silniejszego, niż dla ziarna, hurtownicy, nie dowierzając trwałości zwyżki, ograniczali się jedynie do pokrywania zapotrzebowań bieżących. Eksport maki, wskutek znacznie wyższych cen krajowych, niż zagraniczne, odbywał się w ilościach bardzo małych, redukując się do wykonywania dawniej otrzymanych zamówień. Przy niedostatecznych zapasach i dużym, w związku z opóźnieniem wiosny, popytem na otręby, ceny ich znacznie się podniosły. Otręby żytnie podrożały w ciągu kwietnia o blisko 6 zł. na 100 kg, a w stosunku do lutego — przeszło dwukrotnie, osiągając poziom anormalnie wysoki, gdyż zaledwie o 3—4 zł. niższy od żyta.

Cukrownictwo. Wysyłka cukru na rynek wewnętrzny zmniejszyła się o 8·2 tys. tonn do 22·9 tys. tonn, eksport natomiast, bardzo słaby w ubiegłych miesiącach, zwiększył się w porównaniu z marcem prawie 4-krotnie, osiągając 36·6 tys. tonn. W ciągu 7 miesięcy bieżącej kampanji zbyt cukru w kraju wyniósł 187·9 tys. tonn, wywóz zaś — 240·5 tys. tonn, czyli w stosunku do tegoż okresu kampanji ubiegłej pierwszy był mniejszy o 2·6%, drugi — o 30·4%.

W miesiącu sprawozdawczym cukrownie, położone na terenie województw centralnych, wschodnich i południowych, z wyjątkiem zatem poznańskich i pomorskich, gdzie dostawa buraków odbywa się na zupełnie odmiennych warunkach, zakończyły umowy z plantatorami o zakup buraków na nową kampanję. Ceny buraków ustalono na poziomie zeszłorocznym: za 100 kg buraków kat. A — zł 5·35 plus 0·15 kg cukru, kat. B, t. j. buraków do produkcji, przeznaczonej na eksport — zł 3, przyczem zaliczka do lipca ma wynieść zł 1·50 za q, reszta ma być płatna na jesieni. Ponadto cukrownie, jak zresztą zwykle, mają dostarczyć plantatorom bezpłatnie w odpowiednich ilościach nasion buraczanych.

Międzynarodowa Konferencja Cukrownicza w Paryżu rozszerzyła zakres porozumienia brukselskiego i ustaliła politykę cen, przyczem przeważał kierunek niedążenia do silnej zwyżki cen w obawie przed wywołaniem przez nią konkurencji krajów, które dotąd nie występowały jako eksporterzy. W razie osiągnięcia na rynku światowym i utrzymania się przez miesiąc ceny 2 centów amer. za funt ang. (453 gr.) cukru surowego (90°) fob Kuba, każde państwo ma prawo wypuścić na rynki obce 5% ponad swój kontyngent. Przy ewentualnej cenie 2¼ centa o wysłaniu dalszych nadkontyngentów zadecyduje Międzynarodowa Rada Cukrownicza. Dalsza zwyżka do 2½ centa upoważni producentów do powiększenia eksportu o nowe 5% ponad dawną normę.

Przemysł węglowy. Wydobycie węgla, dzięki dość znacznemu jak na kwiecień zapotrzebowaniu w związku z niską temperaturą, utrzymało się na poziomie poprzedniego miesiąca, przyczem natężenie produkcji nawet nieco wzrosło. Zbyt węgla w kraju zmniejszył się o 158 tys. tonn, jednak spadek ten został w znacznej części zrównoważony przez wzrost eksportu, głównie na rynki północne, których udział w ogólnym wywozie węgla polskiego przekroczył w kwietniu 50%. W stosunku do kwietnia r. ub. produkcja węgla była wyższa o 267 tys. tonn, eksport — o 225 tys. tonn, sprzedaż zaś na rynkach krajowych spadła zaledwie o kilkanaście tysięcy tonn. Według tymczasowych danych wydobycie węgla, zużycie wewnątrz kraju oraz wywóz przedstawiały się następująco w tys. tonn:

	kwiecień 1931	marzec 1931	luty 1931
wydobycie	2.896	2.889	2.779
zużycie wewnątrz kraju	1.347	1.505	1.430
wywóz	1.100	983	887

W sprawie skontyngentowania wywozu koksu do Austrii i Węgier w miesiącu sprawozdawczym zostało osiągnięte tymczasowe porozumienie pomiędzy Górnym Śląskiem polskim i niemieckim oraz rewirem ostrawskim co do cen i ilości, przysługujących kontrahentom.

Przemysł naftowy. W produkcji ropy nie zanotowano żadnych istotnych zmian. Ceny ropy borysławskiej z początkiem kwietnia uległy obniżeniu z \$ 2'15 do \$ 2'05 za 100 kg loco Borysław; ceny ropy innych marek pozostały niezmienione. Sprzedaż produktów naftowych na rynku krajowym wykazała dalszy spadek, z wyjątkiem oleju gazowego, a przede wszystkim benzyny, której zużycie z rozpoczęciem się sezonu uległo zwiększeniu. Względna stabilizacja cen na rynkach światowych okazała się niedługotrwała skutkiem wzrostu ekspansji przemysłu amerykańskiego i silnej konkurencji rumuńskiej i sowieckiej, co jednocześnie utrudnia zbyt polskich produktów, szczególnie w krajach środkowo-europejskich, a zwłaszcza w Czechosłowacji, będącej dotychczas najważniejszym odbiorcą naszych produktów. Rynek ten jest wprost zalewany towarami amerykańskimi i rumuńskimi, z drugiej zaś strony musi ustawicznie podwyższać kontyngenty dla przemysłu rosyjskiego w obawie deruty rynku przez bezpośrednią sprzedaż sowiecką. W ostatnich dniach kwietnia przemysł polski zmuszony został do obniżenia cen eksportowych parafiny, wobec jej potaniaenia w Ameryce skutkiem dużych zapasów i upływu sezonu. Eksport produktów naftowych naogół utrzymał się na poziomie marca, jedynie wywóz parafiny wykazał wzrost o 0'5 milj. zł. do 1'7 milj. zł.

Przemysł hutniczy. Wskutek niemal całkowitego braku zleceń rządowych, które wyniosły tylko paręset tonn, wobec 13'6 tys. tonn w poprzednim miesiącu, zamówienia, przydzielone hutom przez Syndykat, w stosunku do marca zmniejszyły się o połowę, osiągając zaledwie 13'8 tys. tonn. Skurczyło się nieco również zapotrzebowanie ze strony metalowego przemysłu przetwórczego. Zamówienia handlu hurtowego utrzymały się mniej więcej na poziomie marca, były jednak przeszło dwukrotnie mniejsze, niż w kwietniu r. ub., co, obok braku środków obrotowych, tłumaczy się całkowitym zastojem, jaki panował w ciągu okresu zimowego, wobec czego zapasy, pozostałe na składach, wymagają tylko bardzo nieznacznych uzupełnień wiosennych.

Przemysł metalowy. Pewne ożywienie ujawniło się w przemyśle obrabiarek do metali, samochodów ciężarowych, budowy mostów i konstrukcyj żelaznych, w fabrykach śrub i nitów oraz maszyn rolniczych, w tych ostatnich jednak tylko w warsztatach reperacyjnych, gdyż zbyt maszyn nowych w dalszym ciągu był bardzo słaby, do czego w dużym stopniu przyczynia się silna konkurencja zagraniczna. Wobec zupełnego wyczerpania się zapasów zarówno u hurtowników jak i u detalistów poprawił się stan zatrudnienia w wytwórniach drutu i gwoździ tak, że większe zakłady pracowały nawet normalnie, jednak wszystkie ze stratą, skutkiem obniżki cen przez ostrą wzajemną konkurencję, trwającą już od czterech miesięcy, t. j. od czasu rozwiązania Centralnego Biura Polskich Fabryk Gwoździ i Drutu. To też wśród producentów tej gałęzi daje się stwierdzić obecnie coraz większe uświadomienie konieczności odbudowania syndykatu. Brak zamówień na maszyny włókiennicze zmusza tę dziedzinę przemysłu metalowego do przechodzenia na nowe artykuły produkcji, tak np. w okręgu bielskim jedna z fabryk maszyn włókienniczych uruchamia dział maszyn do szycia, inna zaś specjalizuje się w dziale budowy maszyn dla przemysłu betoniarskiego.

Przemysł włókienniczy. W okręgu łódzkim branża bawełniana w handlu hurtowym miała naogół dosyć słabe obroty, w detalu natomiast wystąpiło ożywienie, które w ostatnim tygodniu kwietnia w związku z ustaleniem się ciepła uległo spotęgowaniu. Szczególnym popytem cieszyły się materiały białe oraz tańsze tkaniny letnie. Kartel przedsiębiorców bawełnianych — wbrew oczekiwaniu — dotąd nie został reaktywowany, wskutek czego przedsiębiorstwo nie zdołało się ustrzec od pewnej nadprodukcji, powodując zniżkę cen przędzy. W branży wełnianej zapotrzebowanie przybrało większe rozmiary również dopiero przy końcu miesiąca. Wobec zwykłej tendencji na wełnę surową, oczekiwane jest podrożenie tkanin wełnianych, zwłaszcza, że fabryki przędzy czesankowej postanowiły podnieść ceny przędzy o 20 centów amer. na kg. Sprzedaż zarówno materiałów bawełnianych jak i wełnianych w dalszym ciągu uskuteczniano przeważnie za gotówkę przy udzielaniu odbiorcom znacznego skonta. Weksle, oczywiście krótkoterminowe, były przyjmowane tylko od znanych z solidności klientów. Stan zatrudnienia znacznie się powiększył, zmniejszyła się przytem ilość zakładów nieczynnych.

Stosunkowo poważny wzrost produkcji zaznaczył się w przemyśle białostockim, gdzie stopień uruchomienia maszyn przedsiębiorczych podniósł się z 12% do 40%. Fabryki pracują przeważnie dla rynków zagranicznych, tembardziej, że przemysłowcy spodziewają się znacznego wzrostu eksportu w związku z ostatnio wydanym nowym rozporządzeniem o zwrocie cła przy wywozie tkanin i ubrań gotowych za sprowadzone z zagranicy do ich wyrobu półfabrykaty i materiały pomocnicze. Wzmógł się w marcu eksport koców i sukna w miesiącu sprawozdawczym wzrósł w dalszym ciągu, osiągając zgórą 44 tys. kg.

W okręgu bielskim, wobec okresu międzysezonowego przy minimalnym napływie dodatkowych zleceń na materiały letnie, fabryki pracowały słabo, ograniczając się prawie wyłącznie do wyrobu tkanin niesezonowych. W tych warunkach przemysł bielski ociąża się z prolongowaniem wygasłej w końcu kwietnia zbiorowej umowy z robotnikami, tembardziej, że zamówienia zagraniczne na towary zimowe, skutkiem wahań cen wełny oraz zmniejszającej się pojemności rynków, w dalszym ciągu otrzymywane były w ilościach nieznacznych. Widoki radykalniejszej poprawy eksportu są słabe, zwłaszcza, że na licznych rynkach światowych daje się stwierdzić zmianę kalkulacji cen eksportowych, której podstawą ma być odtąd cena rynkowa surowca w okresie sprzedaży sezonowej, a nie, jak dotychczas, w okresie nabywania surowca, wobec czego ryzyko spadku cen surowca od czasu jego nabycia do chwili sprzedaży gotowego towaru przerzuca się na eksportera. Tego rodzaju kalkulacja może oczywiście znacznie pomniejszyć zdolność konkurencyjną polskiego przemysłu, poważnie już osłabionego licznymi niewypłacalnościami krajowych odbiorców i nierozporządzającego wolnymi kapitałami.

Fabryki pończoch w związku z okresem świątecznym miały zbyt dobry. Pomimo upływu sezonu popyt na wyroby trykotażowe i dziane, wobec trwających przez znaczną część kwietnia chłódów, utrzymał się na poziomie marca. Pewne sezonowe ożywienie dało się zauważyć w przemyśle konfekcyjnym i ubraniowym. Szczególnie silny ruch zaznaczył się w przemyśle krawieckim w Brzezinach. Wszyscy krawcy byli tam stale zatrudnieni. Zamówienia napływają obficie, przeważnie na eksport do Anglii, Francji, Belgii i Danii, gdzie ubrania, produkowane przez Brzeziny, z powodu racjonalnej kalkulacji i stosunkowo dokładnego wykonania, zdobywają sobie coraz większe uznanie. Zwiększyło się również nieco zapotrzebowanie na wyroby jutowe i konopne, co jednak, wobec poważnych zapasów, nie zdołało wpłynąć na stopień uruchomienia tych przemysłów.

Ogólny eksport, skutkiem spadku wywozu przędzy i tkanin bawełnianych oraz wełnianych, zmniejszył się o 1·5 milj. zł. i wyniósł 10·7 milj. zł.

Przemysł drzewny. Lekkie zwiększenie się zbytu drzewa i materiałów tartych w związku z rozpoczynającym się sezonem budowlanym nie poprawiło sytuacji w przemyśle drzewnym tembardziej, że zarówno na rynkach krajowych jak i zagranicznych zaznaczył się dalszy spadek cen. W eksporcie silnie się odczuwa zamknięcie rynku niemieckiego dla polskiego drzewa tartego, zaznaczyć jednak należy, że obecnie pojemność tego rynku jest wogóle bardzo mała, z jednej strony skutkiem stale pogłębiającego się tam kryzysu, z drugiej zaś — wobec usilnych dążeń do zastąpienia drzewa obcego własnym. Pomimo słabnącego dumpingu sowieckiego — wobec wyczerpywania się lasów mniej odległych od dróg żelaznych, czego najlepszym dowodem jest wystąpienie Sowietów do Szwecji i Finlandji z propozycją wspólnego skontyngentowania wywozu i ustalenia cen oraz podziału rynków zbytu — eksport drzewa polskiego, wprawdzie w porównaniu z poprzednim miesiącem wzrósł o 44%, dochodząc do 22 milj. zł., pozostał jednak w dalszym ciągu na stosunkowo niskim poziomie. Odbiorcy zagraniczni bowiem unikają najmniejszych nawet zapasów, ograniczając się w swych zamówieniach do pokrywania zgłaszanych do nich zapotrzebowań, co pozwala im służyć klienteli ostatnimi najniższymi cenami, ponieważ, wobec dużego zapotrzebowania oraz silnej konkurencji ze strony eksporterów, mogą w każdej chwili zaopatrzyć się w niezbędne ilości towaru na warunkach dla siebie najdogodniejszych. Pożądany wpływ na powyższy stan rzeczy powinien wywrzeć organizujący się obecnie syndykat polskich eksporterów drzewnych, który wprawdzie sam nie będzie się zajmował wywozem, ma jednak dążyć przede wszystkim do regulowania cen sprzedażnych materiałów eksportowych w drodze ustalania pewnego minimum tych cen oraz kontroli nad wykonywaniem przez swych członków zawieranych umów i jakością wywożonych materiałów.

Przemysł ceramiczny. Uruchomienie cegielni postępowało bardzo powoli. Ceny cegły przeważnie spadły i wynosiły około 65 zł. za 1.000 sztuk. Fabryki fajansu, wobec ukończenia sezonu i nikłego zbytu, znacznie zredukowały produkcję. Eksport fajansu został ograniczony do 10% wysokości zeszłorocznej.

Przemysł skórzaný. W garbarniach zanotowane w marcu wzmoczenie wytwórczości naogół utrzymało się również w miesiącu sprawozdawczym, z wyjątkiem kilku, głównie radomskich, gdzie miało miejsce ograniczenie pracy. Ceny skór surowych podniosły się o 5%, dla niektórych zagranicznych z początku miesiąca zaznaczyła się przejściowa zwyżka nawet o 10%. Mocniejszą tendencję, wobec zwiększonego popytu na obuwie, miały również skóry gotowe.

W przemyśle obuwniczym po świętach nastąpiło ożywienie, fabryki naogół były dobrze zatrudnione.

W przemyśle papierniczym miało miejsce dalsze ograniczenie produkcji skutkiem stale słabnącego zbytu; jedynie w okręgu łódzkim, w związku z sezonowym wzrostem wytwórczości w przemyśle włókienniczym, dało się zauważyć większe zapotrzebowanie na papier pakowy i manufakturowy.

Przemysł chemiczny. Silnie ożywiony w poprzednim miesiącu zbyt nawozów azotowych uległ w kwietniu, jako w ostatnim miesiącu ich sezonowej sprzedaży, znacznemu zmniejszeniu, jakkolwiek utrzymał się jeszcze na stosunkowo wysokim poziomie, gdyż wyniósł zgorą 19 tys. tonn, wobec przeszło 32 tys. tonn w marcu. Wysyłka nawozów potasowych z Kałusza i Stebnika spadła o 11 tys. tonn do 18 tys. tonn. Sprzedaż superfosfatów w obecnym sezonie osiągnęła zaledwie 50% zbytu zeszłorocznego w tymże czasie.

W przemyśle produktów węglpochodnych zanotowano dalszy sezonowy wzrost zapotrzebowania na smołę preparowaną i pak, jednak, wobec niewyjaśnionej sytuacji ruchu budowlanego i prac drogowych, zakupy naogół były skuteczniejsze nadal w ilościach nieznacznych. Zupełny brak popytu natomiast odczuwały oleje smołowcowe. Z produktów uszlachetnionych pomyślnie rozwijał się zbyt naftalinu czystego i benzolu motorowego. Sprzedaż innych produktów większemu ożywieniu nie uległa.

W handlu wiosenny wzrost obrotów zaznaczył się naogół w skromnych rozmiarach, przyczem popyt ograniczał się niemal wyłącznie do artykułów tańszych. Ciężką sytuację kupiectwa pogłębiają stałe wyprzedaże i licytacje w firmach konkurencyjnych, których towary sprzedawane są poniżej kosztów własnych, wobec czego publiczność zaczyna traktować wyprzedaże i licytacje jako normalny, dogodny sposób zaopatrywania się w niezbędne artykuły.

Ogólny wskaźnik cen hurtowych¹⁾ na skutek trwającej wyżki płodów rolnych powiększył się o 2 punkty i wyniósł 75'1; wskaźnik artykułów przemysłowych z 84'2 obniżył się do 83'5. Wzrósł również ogólny wskaźnik cen detalicznych w Warszawie, osiągając 92'4, wobec 90'9 w marcu, przyczem wskaźnik produktów spożywczych z 80'2 podniósł się do 83'3, przemysłowych zaś lekko się zmniejszył z 101'4 do 101'3.

Tegoroczne targi jubileuszowe w Poznaniu zgromadziły znacznie mniejszą ilość wystawców, niż w roku ubiegłym, jednak dzięki umiejętnej organizacji i rozplanowaniu eksponatów nie odnosiło się naogół wrażenia niekorzystnego, nie było bowiem stoisk niezajętych. Odpadła bardzo duża ilość firm drobnych krajowych i zagranicznych, wobec czego poziom ogólny był bardziej poważny i solidny.

Obroty handlu zagranicznego uległy w kwietniu dalszemu zwiększeniu, były jednak o blisko 20% mniejsze, niż w tymże miesiącu r. ub. Import wzmożł się o 17'4 milj. zł. do 142'9 milj. zł., przyczem wzrost wystąpił wyłącznie w grupie artykułów przemysłowych, głównie surowców włóknistych, dowóz produktów spożywczych zmniejszył się o milion zł. Eksport powiększył się tylko o 4'9 milj. zł. do 168'7 milj. zł. na skutek wzrostu o 7'2 milj. zł. wywozu produktów spożywczych, zbyt natomiast artykułów przemysłowych skurczył się o 2'3 milj. zł. Saldo dodatnie wyniosło 25'8 milj. zł., powiększając w ten sposób tegoroczną nadwyżkę wywozu nad przywozem do 81'5 milj. zł.

Obroty w porcie gdyńskim osiągnęły zgorą 401 tys. tonn, czyli w stosunku do marca były większe o 35 tys. tonn.

Dnia 20 kwietnia wprowadzony został w Gdyni, w myśl rozporządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej z 24. XI. 1930 r., nowy ustrój miasta. Jednocześnie dotychczasowy zarząd miasta uległ przekształceniu przez likwidację Magistratu i Starostwa Grodzkiego, na których miejsce został utworzony Komisarjat Rządu, skupiający w sobie całą władzę zarówno administracyjną jak i samorządową.

Rynek pracy. Intensywne prace w polu, rozpoczęcie ruchu budowlanego oraz dalsze ożywienie w niektórych przemysłach wpłynęły na poprawę położenia na rynku pracy. W ciągu kwietnia liczba bezrobotnych zmniejszyła się bezmała o 24 tys. i w dniu 2 maja wynosiła 355'1 tys., była jednak o 81 tys. wyższa, niż w tymże czasie r. ub. Spadek bezrobocia zaznaczył się przedewszystkiem w grupie robotników niewykwalifikowanych — o 12'1 tys., budowlanych — o 6'1 tys. i przemysłu włókienniczego o 5'5 tys. Zwiększyła się natomiast liczba bezrobotnych górników — o 2'7 tys., pracowników umysłowych — o 1'3 tys. i hutników metalowych — o 0'2 tys.

Kronika ustawodawstwa gospodarczego. Z wydanych w miesiącu sprawozdawczym rozporządzeń gospodarczych należy wymienić następujące:

Rozp. Min. Robót Publicznych i Skarbu

z dn. 17. III. 1931. r.

(Dz. U. R. P. Nr. 30, poz. 213) przyznaje ulgową opłatę w wysokości 40% norm, wskazanych w art. 6 ustawy z dnia 3 lutego r. b. o Państwowym Funduszu Drogowym, od samochodów „Ursus'a” typu A. i A. W. i „Saurer'a” typu B. L. D. oraz od motocykli „C. W. S.” — 1000 ccm.

¹⁾ Wskaźniki za kwiecień prowizoryczne, za marzec skorygowane.

- Rozp. Rady Ministr. z dn. 10. IV. 1931 r. (Dz. U. R. P. Nr. 32, poz. 232) cofa od dn. 1 maja r. b. dodatki do uposażenia, względnie zaopatrzenia, pobierane na podstawie art. 4 ust. 1 ustawy skarbowej z dnia 21 marca r. b.
- „ Min. Skarbu z dn. 31. III. 1931 r. (Dz. U. R. P. Nr. 32, poz. 234) w sprawie wykonania ustawy z dnia 18 marca r. b. o opłacie od kart do gry.
- „ Prezydenta Rzeczypospolitej z dn. 15. IV. 1931 r. (Dz. U. R. P. Nr. 33, poz. 235) w sprawie uregulowania roszczeń obywateli polskich do niemieckich zakładów ubezpieczeń na życie, wymienionych w art. 21 polsko-niemieckiego układu waloryzacyjnego z dn. 5 lipca 1928 r.
- „ Min. Skarbu, Przem. i Handlu oraz Rolnictwa z dn. 13. III. 1931 r. (Dz. U. R. P. Nr. 34, poz. 257) podwyższa cła przywozowe na nawozy sztuczne.
- Ustawy Skarbowe z dn. 12. II. 1931 r. (Dz. U. R. P. Nr. 35 i 36, poz. 261-4) o dodatkowych kredytach:
w wysokości 60,940.500 zł. na rok budż. 1927/28
„ 11,154.349 „ „ „ „ 1928/29
„ 72,210.692 „ „ „ „ 1929/30
„ 34,521.240 „ „ „ „ 1930/31
- Ustawa z dn. 17. III. 1931 r. (Dz. U. R. P. Nr. 36, poz. 271) uzupełnia art. 1 rozporządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 17 maja 1927 r. o zmianie art. 6 ustawy z dnia 28 listopada 1925 r. w tym sensie, że upoważnia Min. Skarbu do udzielania pomocy instytucjom kredytowym także po upływie 1927 r., jednak tylko w granicach kwoty 20,000.000 zł.
- Ustawa z dn. 18. III. 1931 r. (Dz. U. R. P. Nr. 36, poz. 272), celem zabezpieczenia praw posiadaczy listów zastawnych i obligacji w przypadku wykonania przez Państwo prawa pierwokupu, odkupu lub przymusowego wykupu na cele reformy rolnej nieruchomości, obciążonych pożyczkami, zabezpieczającymi listy zastawne i obligacje, postanawia, że cena kupna musi być ustalona co najmniej w takiej wysokości, aby znalazły w niej całkowite pokrycie rzeczzone pożyczki instytucyj emisyjnych wraz ze wszystkimi przynależnościami i opłatami, korzystającymi z równego z kapitałem pożyczki pierwszeństwa hipotecznego.
- „ „ „ „ „ (Dz. U. R. P. Nr. 36, poz. 273) uzupełnia § 2 Rozp. Prezydenta Rzeczypospolitej z dn. 27 kwietnia 1924 r. o wierzytelnościach w walutach obcych i w złotych w złocie, hipotecznie zabezpieczonych, w tym sensie, że zezwala na zastrzeżenia, aby wierzytelności płatne były również złotem w danej walucie obcej lub w/g równowartości czystego złota, zawartego w jednostce pieniężnej danej waluty złotej.
- „ „ „ „ „ (Dz. U. R. P. Nr. 36, poz. 274) zezwala na obciążenie nieruchomości majątku państwowego, oddanego w użytkowanie przedsiębiorstwu „Państwowe Zakłady Wodociągowe na Górnym Śląsku”, pożyczką długoterminową do wysokości 20,000.000 zł., zaciągnąć się mającą na rzecz tegoż państwowego przedsiębiorstwa, oraz na przyjęcie gwarancji finansowej Skarbu Państwa za zobowiązania, wynikające z tej pożyczki.
- „ z dn. 27. IV. 1931 r. (Dz. U. R. P. Nr. 40, poz. 350) o oddaniu „Francusko-Polskiemu T-wu Kolejowemu”, Spółce Akc. w Paryżu, kolei Herby Nowe-Gdynia z odnogą Siemkowice-Częstochowa do eksploatacji oraz o udzieleniu poręki państwowej.
- Zarządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej z dn. 27. IV. 1931 r. (Dz. U. R. P. Nr. 40, poz. 351) o nadaniu „Francusko-Polskiemu T-wu Kolejowemu”, Spółce Akc. w Paryżu, koncesji na dokończenie budowy i eksploatację do końca 1975 r. kolei Herby Nowe-Gdynia z odnogą Siemkowice-Częstochowa.